



nominał	<b>20 zł</b>
metal	<b>925/1000Ag</b>
stempel	<b>lustrzany</b>
Srednica	<b>38,61 mm</b>
masa	<b>28,28 g</b>
wielkość emisji (nakład)	<b>56.000 szt.</b>

**Awers:** Wizerunek orła ustalony dla godła Rzeczypospolitej Polskiej. Pod orłem oznaczenie roku emisji: 2004, poniżej napis: Zł 20 Zł. Po bokach łap orła wizerunki flagi państwowej. U góry półkolem napis: RZECZPOSPOLITA POLSKA. Pod lewą łapą orła znak mennicy:  $\frac{m}{w}$ .

**Rewers:** Wizerunki dwóch morświnów. U góry półkolem napis: MORŠWIN. U dołu na tle fragmentu stylizowanej mapy Polski napis: Phocoena phocoena.

Projektant awersu: *Ewa Tyc-Karpińska*  
Projektant rewersu: *Urszula Walerzak*



nominał	<b>2 zł</b>
metal	<b>stop CuAl5Zn5Sn1</b>
stempel	<b>zwykły</b>
średnica	<b>27,00 mm</b>
masa	<b>8,15 g</b>
wielkość emisji (nakład)	<b>800.000 szt.</b>

**Awers:** Wizerunek orła ustalony dla godła Rzeczypospolitej Polskiej. Pod orłem oznaczenie roku emisji: 2004, poniżej napis: Zł 2 Zł. Po bokach łap orła wizerunki flagi państwowej. U góry półkolem napis: RZECZPOSPOLITA POLSKA. Pod lewą łapą orła znak mennicy:  $\frac{m}{w}$ .

**Rewers:** Wizerunki dwóch morświnów. U góry i z prawej strony półkolem napis: MORŠWIN Phocoena phocoena. U dołu fragment stylizowanej mapy Polski.

Na boku ośmiokrotnie powtórzony napis: NBP, co drugi odwrócony o 180 stopni, rozdzielony gwiazdkami.

Projektant awersu: *Ewa Tyc-Karpińska*  
Projektant rewersu: *Urszula Walerzak*

# Monety kolekcjonerskie



W dniu 28 stycznia 2004 r. Narodowy Bank Polski wprowadza do obiegu monety kolekcjonerskie z serii „Zwierzęta świata”. Są to monety przedstawiające morświna, o nominałach:

- 20 zł - wykonana stemplem lustrzanym w srebrze,
- 2 zł - wykonana stemplem zwykłym w stopie CuAl5Zn5Sn1, tzw. Nordic Gold.

Celem serii jest zaprezentowanie gatunków zwierząt zagrożonych przez rozwijającą się cywilizację.

Moršwin (*Phocoena phocoena* L.) jest jedynym gatunkiem waleni występującym stale w Bałtyku. Należy do zębówców (Odontoceti) podobnie jak delfiny, orki i kaszaloty. Zamieszkuje przybrzeżne rejony mórz i oceanów w umiarkowanych strefach klimatycznych półkuli północnej. Żyje w niewielkich stadach, liczących zwykle 2-3 osobniki. Czasami, w okresie żerowania lub podczas wędrówek migracyjnych morświny skupiają się w większe stada, nawet do 50 sztuk. Morświny są najmniej-

Monety zostały wyprodukowane w Mennicy Państwowej SA w Warszawie.

Skład i druk: Drukarnia NBP

Projekt: DECORUM

– Zwierzęta Świata –  
*Moršwin*

szymi waleniami na świecie. Bałtyckie dorastają do 170 cm i żyją maksymalnie do 15 lat. Do rozrodu przystępują w ciepłej porze roku, w wieku 5-6 lat, rodząc jedno młode, zwykle co dwa lata. Ciało morświnów jest nagie; ubarwienie – czarne na grzbiecie i rozjaśniające się do koloru białego na brzuchu i w dolnych partiach głowy. Wszystkie płetwy są czarne.

Morświn pływa z szybkością 17-22 km/godz. Na powierzchni pojawia się zwykle na około 1-1,5 sekundy w celu wykonania wydechu i zaczerpnięcia powietrza. Nad wodą widać wówczas niemal wyłącznie górną powierzchnię głowy oraz niewielką trójkątną płetwę grzbietową. Gdy żeruje potrafi przebywać pod wodą kilka minut. W polskich wodach odżywia się drobnymi rybami, żyjącymi w przybrzeżnej strefie morza. Poluje na śledzie, szproty, ryby babkowate i dobijkowate, czasami także na małe dorsze oraz płastugi.

Morświny bałtyckie tworzą odizolowaną populację, prawdopodobnie nie krzyżują się z morświnami żyjącymi w Cieśninach Duńskich i Morzu Północnym.

Morświny rzadko występują w polskiej strefie Morza Bałtyckiego. O ich bytności w tym rejonie świadczą głównie raporty o znalezieniu martwych osobników w sieciach lub na brzegu, zwykle bardzo młodych (do 2 lat).

Wiedza o istnieniu i życiu tych „bałtyckich delfinów” jest w polskim społeczeństwie znikoma, mimo że żyły u polskich brzegów od zarania naszego państwa.

Podobnie jak foki, morświny były celem polowań od początku istnienia ludzkiej cywilizacji u brzegów Morza Bałtyckiego. Jeszcze w XVIII i XIX wieku istnieli liczni łowcy morświnów skupiający się w cechach. Szczególnie dobrze prosperowali w Danii. Konfiguracja cieśnin i zatok pozwalała na zapędzanie zwierząt w płytkie miejsca, skąd odgradzone sieciami nie znajdowały drogi odwrotu. Polowaniem na morświny trudnili się także mieszkańcy wybrzeży południowego Bałtyku. W przywileju z 1378 r., nadającym Helowi prawa miejskie, umieszczono zapis zobowiązujący helan do płacenia rocznego podatku od złowionych morświnów przez każdą z łódek rybackich.

W okresie międzywojennym zwierzęta te uznano za szkodniki, niszczące rybostan i sieci. Z rybackich statystyk połowowych prowadzonych dla rejonu Zatoki Gdańskiej do lat 30., kiedy za zabicie morświna wypłacano nagrody, wynika, że populacja tych ssaków była bardzo liczna. Dzięki prowadzonej wówczas ewidencji wypłat wiadomo, że w latach 1922-1939 w zasięgu łowisk polskich kutrów i łodzi ofiarą sieci rybackich padło co najmniej 720 morświnów.

Od lat 50. liczba tych ssaków w Bałtyku z niewyjaśnionych przyczyn drastycznie się zmniejszyła. Do dziś w ciągu pół wieku odnotowano ich zaledwie ok. 100.

Nie jest znana dokładna liczebność obecnej bałtyckiej populacji morświnów ani zasięg jej występowania. Ostatnie dane z 1994 roku dotyczyły jedynie Morza Północnego oraz Cieśnin Duńskich. Wielkość populacji Morza Północnego oszacowano na ok. 200 tys. osobników, Kattegatu – ponad 40 tys., a Bełtów – 6 tys. Rok później podjęto próbę uzupełnienia danych nt. Bałtyku właściwego. Oszacowano, że w przybrzeżnej strefie Bałtyku Niemiec i południowej Szwecji żyje ok. 600 osobników. Najnowsze szwedzkie szacunki mówią o zaledwie 100 osobnikach żyjących jeszcze w południowo-zachodnim Bałtyku.

Przypuszcza się, że współcześnie zasięg występowania bałtyckiej populacji morświnów jest ograniczony do południowo-zachodniego Bałtyku, podczas gdy w północno-wschodniej części morza ich obecność odnotowuje się sporadycznie. W Polsce morświny najczęściej występują w rejonie Zatoki Gdańskiej i Puckiej.

Międzynarodowa Rada Badań Morza (ICES) w 2000 roku stwierdziła, że liczba aktualnych obserwacji pochodzących z Zatoki Puckiej w porównaniu z nikłą liczbą raportów z innych rejonów Bałtyku czyni Zatokę ważnym miejscem egzystencji i przetrwania bałtyckiej populacji.

Zagrożenia dla przetrwania bałtyckich morświnów są niezwykle poważne. Jeśli nie spadnie ich śmiertelność w ciągu kilkudziesięciu lat wyginą całkowicie. Największym współczesnym zagrożeniem dla morświnów są narzędzia rybackie. W Polsce od 1990 roku odnotowano 61 przypadków śmiertelnego przyłowu, ale rzeczywista skala zjawiska jest dużo większa. Zarówno morświny, jak i inne ssaki morskie dostając się w sieci rybackie tracą dostęp do powietrza atmosferycznego i po kilkunastu minutach się duszą. W ciągu ostatnich dziesięciu lat zdarzyły się tylko dwa przypadki uratowania przez rybaków żywego zaplątanego w sieci morświna.

Zdecydowanie największym zagrożeniem są półdrysujące sieci stosowane w przybrzeżnych połowach ryb łososiowatych oraz denne sieci stawne. Narzędzia te są przyczyną śmierci ok. 40% morświnów ginących w wodach Bałtyku. Wykonane z delikatnych, często niemal przezroczystych syntetycznych włókien stanowią dla morświnów niezauważalną i trudną do omińnięcia przeszkodę. Oczka sieci są na tyle duże, że pysk wpadającego w sieć morświna zostaje bezpowrotnie w niej uwięziony. Na skutek rozpaczliwych prób uwolnienia się z pułapki, stresu i przy raptownym deficycie powietrza nieuchronnie powoduje to jego uduszenie.

Kolejnym zagrożeniem dla morświnów jest zanieczyszczenie morza, powodujące spadek ich odporności i choroby.

Na powierzchni morza wyraźnie wzrasta niebezpieczeństwo kolizji morświnów z coraz większą liczbą szybkich jednostek: wodorotów, motorówek i wodnych skuterów. Pod wodą

natomiast rośnie hałas wywoływany przez systemy echolokacji, pracę śrub i silników, a także detonacje podwodnej amunicji na wojskowych poligonach. Używane w żegludze, rybołówstwie i wojsku echosondy i sonary działają na częstotliwościach, na których porozumiewają te morskie ssaki. Powoduje to, że ich biologiczny system hydrolokacji nie działa prawidłowo, a nawet doznaje trwałych uszkodzeń, co sprzyja ich śmiertelności.

Ochronie morświnów nadano status najwyższej konieczności. Są gatunkiem ściśle chronionym w Polsce i w Europie, m. in. na podstawie Rozporządzenia Ministra Środowiska z dn. 26 września 2001 r. i ratyfikowanych przez Polskę porozumień międzynarodowych, w tym Porozumienia ASCOBANS (Agreement on the Conservation of Small Cetaceans on the Baltic and North Seas), czyli Porozumienie o ochronie małych walenii Bałtyku i Morza Północnego.

Obowiązkiem Polski jako strony Porozumienia ASCOBANS jest między innymi ochrona i odpowiedzialne użytkowanie akwenów, w których żyją morświny.

Jesteśmy także zobowiązani do prowadzenia badań nt. populacji morświnów oraz identyfikacji istniejących i potencjalnych zagrożeń dla tego gatunku. Porozumienie ASCOBANS obliguje nas także do prowadzenia edukacji nt. morświnów oraz gromadzenia danych o zaobserwowanych zwierzętach i przypadkach wyrzucenia ich na brzeg. Rybacy powinni otrzymywać informacje pomocne w meldowaniu o przyłowach, a także dostarczaniu martwych zwierząt do prac badawczych.

**Jeśli złowisz, znajdziesz na brzegu lub zaobserwujesz u polskich brzegów Bałtyku morświna lub delfina, zadzwoń do Stacji Morskiej Uniwersytetu Gdańskiego w Helu. Telefon ratunkowy (24h): 0 – 601 88 99 40. Do zwierząt żywych przyjeżdżamy natychmiast!**

*Iwona Kuklik,  
Stacja Morska Instytutu Oceanografii  
Uniwersytetu Gdańskiego*

**Wszystkie monety kolekcjonerskie są prawnym środkiem płatniczym w Polsce.**